Księżyc II (erotyk)

Ta historia jest prawdziwa
Choć jak z bajki w mej ocenie
I choć stara jest … i siwa
Ma radosne zakończenie

Jest to bowiem baśń z morałem
Tu ujawnię … jej ciąg dalszy
Choć przyznaję … się wahałem
Gdy się księżyc stał dojrzalszy

Z wiersza „księżyc” pamiętamy
Że aktywność choćby łzawa
Z czego morał w wierszu mamy
To istoty życia sprawa

Więc choć droga to daleka
By tęsknoty zapić klina
Księżyc wcielił się w człowieka
I się poszedł napić wina

A w winiarni w uniesieniu
Nagle ujrzał ukochaną
Usiadł przy niej … tak w milczeniu
Z Jutrznią jemu obiecaną

I zamówił wino z grzanką
… Och twój dotyk … moje uszko
Chcesz bym była twą czytanką?
… *Ukochana … me serduszko*

Ale popatrz … tyle ludzi
Cóż że płonę tu w winiarni
Że się płomień we mnie budzi
I że żar się we mnie żarni

Że jak ogień jest twój dotyk
Że się we mnie rozkosz wzmaga
Że ty jesteś jak narkotyk
I że pragnę … być już naga

Więc nie zwlekaj przystojniaczku
Zaradź proszę tej potrzebie
I mnie przytul mój misiaczku
Oraz zabierz … och! … do siebie!!

A po drodze kup mi róże
W domu w tiul już przyodziana
I przy łyków wina wtórze
Będę tańczyć ci do rana

Oraz wino też weź z sobą
I maskotkę mej lubości
Tak bym będąc potem z tobą
Była kwiatem intymności

Takim kwiatem wszystkich kwiatów
Całym światem też kolorów
Oraz światem wszystkich światów
No i zbiorem wszystkich zbiorów

Och tak bardzo lubię marzyć
Pragnę też na doznań szczycie
Się w motyla … przepoczwarzyć
Aby w locie poczuć życie

I chcę lecieć … tak w przestworza
Na sam koniec mego świata
Tam gdzie jest już tylko zorza
Tam gdzie ty się ze mną splata

Tak by potem już w pośpiechu
I w amora jedni splotu
Być w galopie i w oddechu
I po szyję w morzu potu

Wtem … świat cały zawirował
I się wzmogło uniesienie
Ponad chmury poszybował
I tam … s p e ł n i ł s w e p r a g n i e n i e

No a potem … dookoła
W oceanie szczęśliwości
Jak niemowlę cała goła
Opadała w swej miłości

…….
Tutaj morał z tej miłości
Tej historii druga strona
Że cierpliwość … bez ważności
Zawsze bywa nagrodzona